

Dr hab. Tomasz Bochnak, prof. UR
Instytut Archeologii
Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów

Kraków, 1 kwietnia 2025 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej pt. *Interdyscyplinarne studium porównawcze zwyczajów funeralnych ludności kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej*
autorstwa pani Bogumiły Wolskiej**

Pani Bogumiła Wolska jest absolwentką Instytutu Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego. Uzyskała tytuł magistra 4 lipca 2019 roku, kończąc studia stacjonarne o profilu ogólnoakademickim na kierunku archeologia. W kolejnych latach była doktorantką Szkoły Doktorskiej Anthropos, gdzie ukończyła przewidziany programem cykl nauczania. W ramach studiów III stopnia, pod kierunkiem dr hab. Anity Szczepanek, prof. IAE PAN, pani Bogumiła Wolska przygotowała dysertację doktorską. Recenzowana praca składa się z 127 stron zasadniczego tekstu wraz z 34 rycinami i 11 tabelami oraz z bibliografii, abstraktu w języku angielskim i 17 aneksów. Autorka nie ubiegała się uprzednio o stopień doktora.

Rozprawa ma klarowny układ – takie sformułowanie często można spotkać w recenzjach prac naukowych. W przypadku lektury dysertacji p. Bogumiły Wolskiej to określenie nasuwa się od samego początku. Recenzowana praca doktorska to modelowy przykład logicznej struktury, gdzie następujące po sobie części stanowią rozwinięcie treści przedstawionych uprzednio. Zestawiona w sześć rozdziałów narracja jest nadzwyczaj przejrzysta.

W otwierającym rozprawę rozdziale pt. „Wstęp” Autorka zdefiniowała cel i zakres pracy, skrótowo omawia stan wiedzy nad obrządkiem pogrzebowym ludności kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej oraz prezentuje kluczowe informacje dotyczące nie tylko samej budowy fizyko-chemicznej kości, ale też skutków oddziaływania wysokiej temperatury na kości oraz przedstawia założenia metody badania materiału kostnego.

W drugim rozdziale p. Bogumiła Wolska przedstawiła bazę źródłową. Omówiła kolejno nekropole kultury pomorskiej, kultury oksywskiej i kultury przeworskiej, z których wybrano groby poddane analizie. Kryteria wyboru zostały jasno określone – bazę źródłową stanowią

groby popielnicowe, których stan zachowania wskazuje na kompletność szczątków kostnych, a chronologia obejmuje okres przedrzymski.

Kolejny, trzeci rozdział obejmuje omówienie metod badawczych, którym poddano materiały z przedstawionych wyżej nekropoli. Autorka nie pominęła też przedstawienia podstawowych definicji, jak np. określenie kryteriów pozwalających na określenie danego grobu mianem cząstkowego. W procesie badawczym zastosowano analizy osteologiczne, analizy zmian termicznych (które wskazują m.in. na temperaturę stosu pogrzebowego i – do pewnego stopnia – na czas kremacji) oraz analizy izotopów strontu $^{87}\text{Sr}/^{86}\text{Sr}$. Po raz pierwszy w Polsce wykonano szeroko zakrojone analizy spektroskopowe z transformacją Fouriera (Fourier Transform Infrared Spectroscopy), co pozwoliło na jakościową i ilościową identyfikację związków organicznych i nieorganicznych obecnych w przepalonym materiale kostnym. Metoda ta pomaga określić, z jaką intensywnością oraz w jakich warunkach kość została zmieniona podczas ekspozycji na wysoką temperaturę. Badaniom poddano też sedymenty/gleby z wypełnisk popielnic. Na uznanie zasługuje szczegółowość opisu zastosowanych metod oraz duża ostrożność w definiowaniu wartości granicznych, np. w przypadku wyznaczania kompletności lub niekompletności szczątków ludzkich w popielnicy. Szczegółowy opis zastosowanych procedur badawczych sprawia, że uzyskane wyniki mają oczywisty i niepodważalny walor naukowy; na każdym etapie mogą być skontrolowane i powtórzone.

W rozdziale czwartym Autorka omówiła wyniki przeprowadzonych uprzednio analiz, zachowując ten sam porządek. Rezultaty badań zestawiono w aneksach nr 8-12. Wykazano m.in., że kości z grobów kultury przeworskiej były przepalone równomiernie, w odróżnieniu od szczątków z grobów kultury oksywskiej, a zwłaszcza pomorskiej. Takie wyniki mogą zaskakiwać; w literaturze podkreśla się bowiem ścisłe związki genetyczne między kulturą przeworską i oksywską, w tym podobieństwa w obrządku pogrzebowym. Rzeczywiście, niektóre dane są niemal identyczne (jak średnie proporcje kości skalcynowanych, zwęglonych i mieszanych), ale, jak wspominałem, stopień przepalenia jest zróżnicowany. Omawiając wyniki analiz izotopu strontu $^{87}\text{Sr}/^{86}\text{Sr}$, Autorka powróciła do przedstawienia stanowisk zaprezentowanych w rozdziale drugim, tym razem skupiając się na charakterystyce geologicznej, która ma kluczowe znaczenie dla wyznaczenia lokalnej radiogeniczności. Uważam taki zabieg za uzasadniony, chociaż tym samym informacje dotyczące poszczególnych stanowisk są rozbite na dwa rozdziały. Na uznanie zasługują także analizy sedymentów z wnętrza popielnic, co pozwoliło na częściowe rozpoznanie procesów

postdepozycyjnych. Szczególnie ciekawe wydają mi się w tym kontekście uwagi na temat zmiany wilgotności wewnątrz popielnic i wywołanych tym zmian ich zawartości.

Rozdział piąty, zatytułowany „Dyskusja”, jest poświęcony interpretacji wyników. Autorka omówiła zwyczaje pogrzebowe ludności kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej, osobno prezentując etap przedkremacyjny, fazę kremacji oraz okres po ciałopaleniu. Trafnie zwrócono uwagę, że kremację zapewne przeprowadzano niedługo po zgonie, w wydzielonych częściach nekropoli i z wykorzystaniem drewna pozyskanego z najbliższej okolicy. Szczególnie interesujące wydają się wyniki porównania spalonych kości pozyskanych z grobów wspomnianych wyżej kultur z ziem polskich. Obserwacje makroskopowe poparte analizą spektroskopową w podczerwieni z transformacją Fouriera FTIR wykazały istotne różnice w intensywności przepalenia kości kultury pomorskiej i kultury przeworskiej, co wskazuje na odmienności w procesie kremacji. Porównanie etapu pokremacyjnego m.in. potwierdziło sygnalizowane już wcześniej w literaturze różnice w średniej masie deponowanych w popielnicach szczątków kostnych. Za ważne uważam spostrzeżenia na temat zróżnicowania masy spalonych kości pochodzących z grobów i kości poddanych kremacji w ramach eksperymentów, w kontrolowanych warunkach.

Bardzo interesujące są wyniki studiów nad mobilnością osób pochowanych w analizowanych grobach kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej. Na szczególną uwagę zasługuje stosunkowo wysoki odsetek „przybyszów” w najwcześniejszych grobach kultur zlatenizowanych. Wyniki te korespondują z formułowanymi już wcześniej w literaturze przypuszczeniami na temat istotnej roli „przybyszów” w powstających jednostkach kulturowych. Przyznam, że nieco zaskoczyła mnie stosunkowo wysoka korelacja identyfikacji „przybyszów” z obecnością zabytków uznanych za importy z innych kręgów kulturowych, widoczna nawet w przypadku osób, które zmieniły środowisko na dłuższy czas przed śmiercią.

Ostatni, szósty rozdział zawiera wnioski. Autorka w syntetyczny sposób podsumowała wyniki swoich badań, opatrując je racjonalnymi zastrzeżeniami.

Jak wspomniano, praca obejmuje 17 aneksów. We wspomnianych aneksach ujęto m.in. zestawienia wyposażenia z wybranych zespołów kultury oksywskiej i przeworskiej oraz wyniki badań specjalistycznych, takich jak analizy izotopów strontu lub gleb/sedymentów z wypełnisk popielnic. Zestawiono tam również *Protokół osteologiczny wykorzystywany w pracy do analizy przepalonych szczątków ludności kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej*. Muszę jednak stwierdzić, że nieco brak mi „klasycznego” katalogu wykorzystanych źródeł, w takiej postaci, w jakiej spotyka się z reguły w pracach archeologicznych. Owszem, w recenzowanej rozprawie wskazano stanowiska i zespoły, które stanowiły bazę źródłową rozważań Autorki i do

materiałów opublikowanych można dotrzeć – a źródła nieopublikowane zachowają swój status. Część danych zamieszczono w aneksach, ale taki sposób prezentacji źródeł nieco odbiega od standardu spotykanego jeszcze niedawno w publikacjach archeologicznych.

Recenzowana praca porusza zagadnienia z pogranicza archeologii i antropologii, a zatem – w tradycyjnym, stosowanym w Polsce ujęciu – z pogranicza nauk historycznych i przyrodniczych. Przyrodniczy rys widać w rygorystycznym terminologicznym, w klarowności stosowanych metod badawczych. Co ciekawe, przejawia się on też niekiedy w manierze cytowania, gdyż Autorka z reguły pomija imiona autorów cytowanych prac, oraz – niestety – zbyt często unika podawania konkretnych strony cytowanych prac, na których znajdują się dane treści. Nie mam tu na myśli zagadnień ogólnych, ale konkretne detale, np. na s. 101 i 102 Autorka pisze: *Wartości biodostępnego strontu mieszczą się w zakresie ~0,708 do 0,711, przy czym wyższe wartości (0,708-0,7108) notowane są na Zelandii oraz we wschodniej części kraju (Frei, Frei 2011; Frei 2013; Reiter et al. 2021; Frei et al. 2023). Podobne wartości – 0,709-0,7110 – spotykane są w północno-wschodniej części Niemiec (Nizinie Północnoniemieckiej), co wynika z występującej tam budowy geologicznej, składającej się z osadów glacialnych, peryglacialnych i rzecznych (Price et al. 2012; Knipper et al. 2017; Hoogewerff et al. 2019; Kaßner et al. 2023).* Trudno uwierzyć, że przywoływane w pracy wartości znajdują się na wszystkich (lub niemal wszystkich) stronach) cytowanych prac.

Kolejny przykład to stwierdzenie ze s. 78, że *W Cesarstwie Rzymskim dążono do ich [kości, T.B.] silnej oksydacji. Wiązało się to z wiarą w duszę, która dzięki płomieniom uwalniała się z martwego ciała (Toynbee 1971).* Cytowana praca (J.M.C. Toynbee, *Death and Burial in the Roman World*. Johns Hopkins University Press, Londyn, 1971) liczy sobie 336 stron... Jestem przy tym świadomy, że taki sposób cytowania jest powszechny w przypadku nauk przyrodniczych. Następnym takim zapożyczeniem z publikacji przyrodniczych (i zarazem anglicyzmem) wydaje mi się również użycie słowa „Dyskusja” w znaczeniu „Omówienie wyników”, chociaż przyznaję, że w ostatnich latach pojawia się ono również w pracach archeologicznych opublikowanych w języku polskim.

We wspomnianej „Dyskusji” Autorka porównuje zwyczaje pogrzebowe ludności zamieszkującej ziemie polskie w okresie przedrzymskim do praktyk funeralnych stosowanych w Cesarstwie Rzymskim. Oczywiście nie jest to błędem, bo można zestawiać dowolne zwyczaje pogrzebowe (a w przypadku Cesarstwa Rzymskiego dysponujemy bogatą ikonografią i źródłami pisanymi), ale szkoda, że pominięto tu czasy Republiki Rzymskiej, które ściślej odpowiadają chronologicznie okresowi przedrzymskiemu na ziemiach polskich. Przyjmuje się, że początki Cesarstwa Rzymskiego przypadają na 26 r. p.n.e., co w przybliżeniu odpowiada

połowie fazy A3, czyli ostatniego stadium młodszego okresu przedrzymskiego. Odniesienia do Imperium Romanum zdawałyby się bardziej uzasadnione w przypadku analizy zwyczajów pogrzebowych panujących na terenie środkowoeuropejskiego *Barbaricum* w okresie wpływów rzymskich.

Powyższa uwaga ma przede wszystkim charakter porządkowy, ale w recenzowanej rozprawie p. Bogumiły Wolskiej spotkać można także drobne uchybienia. Część potknięć to błędy literowe lub językowe, których nie będę tu wyszczególniał.

Brak jest spisu rycin, ale nie jest to element niezbędny w rozprawach doktorskich (choć, co ciekawe, obowiązujące na wielu uczelniach regulaminy dotyczące dyplomowania wymieniają taki spis jako istotną część prac licencjackich i magisterskich).

Na stronie 77 Autorka przywołuje „O architekturze ksiąg dziesięć”, ale autorstwo tego dzieła błędnie przypisuje Wirgiliuszowi (mając zapewne na myśli żyjącego na przełomie er rzymskiego poetę Wergiliusza [*Publius Vergilius Maro*]), podczas gdy właściwym autorem rozprawy o architekturze jest Witruwiusz (*Marcus Vitruvius Pollio*), rzymski architekt z I w. p.n.e.. Pani Bogumiła Wolska pisze też, że we wspomnianym dziele mowa jest, iż *stos pogrzebowy składał się z warstw bali, które były układane pod kątem prostym do siebie* – w zasadzie nie jest to informacja błędna, ale nie jest też ścisła. Witruwiusz nic bowiem nie pisał o konstrukcji stosów pogrzebowych, a jedynie porównywał wysoką wieżę do stosu (*pyre*):

Itaque imperator copias iussit admoveri, erat autem ante eius castelli portam turris ex hac materia alternis trabibus transversis uti pyra inter se composita alte, uti posset de summo sudibus et lapidibus accedentes repellere.

Wódz naczelny rozkazał zatem wojsku podejść pod twierdzę. Przed bramą grodu znajdowała się wysoka wieża zbudowana z ułożonych na przemian belek na kształt stosu i tak wysoko wzniesiona, że można z niej było odpierać nacierających rzucając z góry kamienie i belki. (O architekturze ksiąg dziesięć, 2.9.15, tłum. K. Kumaniecki)

Szkoda też, że wzmiankując przekazy autorów antycznych dotyczące znaczenia głowy ludzkiej w społecznościach epoki żelaza Autorka nie przywołała odpowiednich ustępów z dzieł Diodora Sycylijskiego (*O Wyspach* [= *Biblioteka historyczna* V], 29, 4-5; w 2018 roku ukazał się polski przekład I. Musiańskiej z komentarzem L. Mrozewicza) i Strabona (*Geographica hypomnemata* IV, 4, 5), zadowalając się ich omówieniem. *Nota bene*, do wspomnianych przekazów można jeszcze dodać wzmianki Tytusa Liwiusza (*Ab Urbe condita*, X, 26; XXIII, 24).

Niestety, Autorka w swoich rozważaniach na temat zróżnicowania obrządku pogrzebowego kultury pomorskiej, oksywskiej i przeworskiej niemal zupełnie pominęła wpływ, jak mogły tu mieć oddziaływania kultury lateńskiej. To właśnie impulsom latenizacyjnym przypisuje się powstanie kultury przeworskiej i oksywskiej i w tym kontekście konfrontacja danych archeologicznych z analizą antropologiczną ciałopalnych pochówków kultury celtyckiej wydaje się szczególnie interesująca. Rozumiem jednak, że takie ujęcie problemu wykracza poza tematykę sformułowaną w tytule pracy, a pozyskanie reprezentatywnych materiałów osteologicznych kultury lateńskiej nie musi być sprawą prostą i zapewne wymagałoby współpracy międzynarodowej, co wiązałoby się z dłuższym czasem realizacji projektu. Biorąc pod uwagę określony przepisami czas przygotowania rozprawy (i nie zapominając o perturbacjach wywołanych epidemią COVID-19), takie ujęcie tematu uważam za zrozumiałe. Pragnę przy tym zauważyć, że wypracowany warsztat i uzyskane obecnie wyniki badań p. Bogumiły Wolskiej stanowią doskonały punkt wyjścia do dalszych analiz porównawczych.

Rozprawa pióra Bogumiły Wolskiej bez wątpienia wyznacza ważny etap w badaniach nad początkami kultur zlatenizowanych na ziemiach polskich. Zastosowane metody pozwoliły na uzyskanie ważnych wyników, które rzucają nowe światło na nasze wyobrażenia na temat procesu powstawania kultury oksywskiej i kultury przeworskiej. Uwaga ta dotyczy zarówno mobilności jej nosicieli, jak i na specyfiki rytuałów pogrzebowych. Uzyskane przez p. Bogumiłę Wolską wyniki częściowo potwierdzają one starsze hipotezy lub ustalenia, formułowane na podstawie obrazu kultury materialnej, natomiast niektóre rezultaty Jej studiów mogą zaskakiwać.

Drobne potknięcia nie umniejszają znaczenia ustaleń p. Bogumiły Wolskiej i w moim przekonaniu nie rzutują na merytoryczną ocenę pracy. Uważam, że recenzowana rozprawa spełnia wszystkie warunki stawiane dysertacjom doktorskim w myśl Art. 187 Ustawy z dnia 18 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dziennik Ustaw 1669/2018 z późn. zm.). Rekomenduję ją jako podstawę do nadania stopnia doktora nauk humanistycznych w dziedzinie „archeologia” oraz dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów postępowania doktorskiego.



